



Wiara w potęgę komara

Tomasz: Zapraszam do kolejnego odcinka podcastu „Na każdy temat”. Porozmawiamy dziś z profesorką socjologii Anną Nowacką o indywidualnej sprawczości. Wiele osób, szczególnie młodych, ma poczucie, że nasz realny wpływ na rzeczywistość jest bliski zeru. Ważne decyzje podejmowane są w zaciszu gabinetów, politycy i korporacje obiecują złote góry, ale za nic mają obywateli i procesy demokratyczne, a naszymi działaniami kierują algorytmy. Jak znaleźć wiarę w to, że nasz głos się jeszcze liczy?

Anna: Jest takie afrykańskie przysłowie: „Jeśli myślisz, że jesteś zbyt mały, żeby coś zmienić, to znaczy, że nigdy nie spałeś w jednym pokoju z komarem”. W pojedynkę oczywiście nic nie wskóramy, ale to z jednostek składają się masy. Pamiętajmy, że siłą wspólnoty są decyzje pojedynczych osób. Milion ludzi, którzy stwierdzą, że ich głos się nie liczy, to w rzeczywistości milion straconych głosów.

T: Czy w dobie manipulacji, dezinformacji i innych „-acji” głosowanie w wyborach to strata czasu?

A: Wybory mogą być niezwykłym doświadczeniem wspólnoty. Nie powinniśmy dać sobie tego odebrać. Jeśli obawiasz się manipulacji mediów – rozejrzyj się za niezależnymi źródłami informacji. Jeżeli obawiasz się oszustw przy liczeniu głosów – zgłoś się na niezależnego obserwatora społecznego w komisji wyborczej. I pamiętaj, że głosujemy nie tylko co kilka lat w wyborach – lokalnych, krajowych czy europejskich. Głosujemy codziennie portfelami i kliknięciami. Wywieramy wpływ, segregując śmieci, oszczędzając wodę i energię. Bycie obywatelem to nie tylko duże symboliczne gesty, to również poczucie odpowiedzialności za swój region, kraj czy kontynent w wymiarze praktycznym, ekonomicznym i ekologicznym.

T: Często czujemy się przytłoczeni skalą zniszczenia przyrody, ogromem wysiłku, jaki trzeba by włożyć w zatrzymanie globalnego ocieplenia, a nawet brakiem wiary, że to w ogóle jest możliwe.

A: Sytuacja jest poważna, bez dwóch zdań. I dużo badań pokazuje, że przytłoczeni nadmiarem problemów i kryzysów czujemy bezradność, więc odwracamy się od nich. Zamiast działać, zamykamy oczy. Nie namawiam do zakładania różowych okularów, ale pamiętajmy, że media rzadko donoszą o pozytywnych zdarzeniach, jak np. o odwróceniu trendu wylesiania Amazonii. Moja rada? Doksztalcąj się, słuchaj naukowców, a przede wszystkim inspiruj się ludźmi, którym udało się coś zmienić na lepsze. I pamiętaj o potędze pojedynczego komara.